



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 14. GRUDNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 14. Grudnia.

Sławni dziśeyfi Buntownicy Francuscy, wyprawiając przed całą Europą od trzech już lat uślawicznie Krwawę, Bezbożną, y Bezrozumną Tragedyę, umyślili też wyprawic teraz zwodzącą całą Europę plochą y nierozumną Komedyą, ogłaszając zdradliwie y kłamliwie nowinę, iakoby Król Francuski z Paryskiego Więzienia uiechał. Jak kłamliwie rozgłaszali uszczęśliwienie dziśeylszey Francyi, Wolność y ukontentowanie swojego Króla, tak teraz równie kłamliwie rozsiali Jego nieciekę; a zatym Text ów Pisma S. w naszej Gazecie zaprzelszey położony, a od Elegiatistów tuteyszych Buntu Francuskiego w Francuskim y Polskim języku przeciwnie ponowiony, pada zawżse na tychże Francuskich Buntowników, y na ich Propagandyistów y Elegiatistów: *Mentita est Iniquitas sibi.*

Zadają oni Gazetarzowi Uprzywilejowanemu Warszawskiemu, że on sam ieden tylko potwarzy wkłada na dziśeyfszą Francyę. Niechże przeczytają Gazetarsza Barenkiego (lubo przed tym dość przyjaznego Rewolucyi Francuskiej) co on teraz napisał pod Artykułem z Kłiwu, który

w przelszey Gzecie naszej płożyłsmysy: to jest: „miej y niekropniejsza *Awarichia* panuje we Francyi; że *Pseudo-Zgromadzenie Prawodawcze francuskie*, nie ma Kredytu, ani w Narodzie, ani w całej Europie, że między Reprezentantami Narodu, wielka jest liczba samych tylko Zagorzałców, Kłotników, y wysłżnionych ze Szkół Studentów; że ma Francya zginać w strasliwych Konkwulsyach *Wojny Domowej &c.* „ Ale idźmy do ważnieyszych niż Gazetarzów świadektw.

Papież dziś Panujący Pius VI. ogłosiłszy dawniey, że to Buntownicze Francuskie *Pseudo-Zgromadzenie*, srogowi takie Prawa, które są stemieniem wielu Herezyi (*Congeries & succus plurimarum Haresum*), posłał teraz twóy *Memeryal* do wszystkich Dworów Europejskich, donosząc im y oskarżając sę, że Buntownicy Francuscy w Paryżu Zgromadzeni, nie tylko (są to wyrazy *Oycas*) popelnili jawne Kłamstwo, ale y równie iawnie Złodzieystwo; kiedy przyrzekłszy iaknayuroczyściey w *twey Nowey Konstytucyi*, że o żadnych Sądiedzkich Zaborach nigdy myśleć nie będą, zabrali teraz gwałtem *Stolicy Apostolskiej* (a to ielższe z tak wielkim buntowniczym rozlaniem

krwi) Miasto *Avenion* y Hrabstwo *Wenefynkie*, co *Ociec S.* w swym *Memoryale* w ięzyku *Włoskim* pisanym, wyraźnie nazywa *Haniabnym Złodzieństwem: Infame Furto*. Jeżeli *Ociec S.* takich wyrazów używa, możemy też dolożyć, że spawdziło się dawne nasze proste ale prawdziwe Polskie Przyślowie: *Kto kłamie, ten -pospolicie y kradnie*. Iak tylko w Zbuntowanej dziś *Francyi* poprzedziło *Mentita est igniquitas sibi*, tak wkrótce nastąpiło y *Infame Furto*.

To *Papież*. Cóż o tej Zbuntowanej *Francyi* sądzą Monarchowie? Położmy [tymczasem] zdanie naszego tylko Monarchy *Stanisława Augusta*, iawnie y uroczyście na Sessyi Seymowej Roku teraźniejszego dnia 9. Czerwca oświadczone: *Naród Francuski, wznakomitszy między Narodami w Europie, który wszystkich Państw równą Wagę przedtym utrzymywał, przyszedł do tego teraz słopnia, że już prawie nic nieznaszczym zostal*.

Brat Naszego Monarchy, *Xiąże Jmć Prymas*, powróciwszy z Cudzych Kraiów, iako oczywisty Buntow *Francuskich* Świadek, świeżo teraz dnia 5. tego Miesiąca y Głosie swym na Sessyi Seymowej mianym, ostrzegając *Polaków*, ażeby dżisiejszych Zbuntowanych *Francuzów* nie naśladowali, tak mówił: „Przeraża mnie bo-
„ iazń y niecznierna twoga, abyśmy się mniej
„ bacznij nie przysuwali pod Fatalne Światło La-
„ tarniowe, którym *Francuzi*, promienie Religii,
„ Honoru y Rozsądku, gasić usiłują, w ciem-
„ nym tłumaczeniu *Praw Człowieka* y Zu-
„ pełney Równości, kładąc na jedney Szali, Zy-
„ da, Kata, Chłopa, Bisurmana, Szlachcica, Mie-
„ szczanina, y Kapłana; tego tylko ostatniego
„ tak daleko wyłączywszy z pod Opieki Rządu-
„ wey, że codzień czytamy bezkarnie ranionych
„ y cwiezonych Kapłanów y Mniszki, którzy
„ całe swe życie poświęcili na wspomnienie ne-
„ dzy tegoż rozhukanego Ludu. Takie Wido-
„ ki, nie mogą obiecywać szczęścia żadnemu
„ Kraiowi y zaludnienia trwałego Naszey Oy-
„ czyźnie. Może do niey przywiedrnie iaki
„ Zdzierca y Morderca, który toż samo prakty-
„ kować u nas zechce. Lepiej tedy (jeżeli by-
„ śmy do takich potrofze dążyć mieli kraków)
„ wcześniej choć życie unieść z takowego Kraju,
„ który niechce z obcych nieszczęśliwych przy-
„ padków brać przesłrogi... Tę Mowę *Xiążę-
„ cia Jmć Prymasa*, Elegialistowie Buntów *Francuskich* w swym *Dziele Warszawskim* po części pćłożyli, ale cały ten wyrażony teraz od nas Paragraf opuścić raczyli; bo ten Paragraf, wespół z innemi wyżej wspomnionemi dowodami,

iawnie pokazuje, komu właściwie Buż owe sło-
wa: *Mentita est igniquitas sibi*.

SESSYA SEYMOWA DVIII.

Dnia 9. Grudnia.

JP. Marzatek Konf. Kor. w Zagaieniu swaim oświadczył, iż w *Materyi* *Proiektu o Królewszczynach*, chce ieszcze nadłuchiwać zdań y uwag *II. PP. Seymuiczych*.

IX. Skarszewski Biskup Chelmski y Lubelski w zabranym Głosie oświadczył, iż *N. Pan* żąda, aby w *Proieckie* *Przedaiy Starostw*, niektóre warunki umieszczone zostały, iako to względem *Uprzywileiowanych Possessorów Starostw*, względem *Jus Patronatús*, względem *Włościan*, względem *Lasów*, y względem dwóch *Starostw*. *Prawem* do wydania na nich *Przywileiów* zawarowanych. *Te* *Punkta JP. Sekretarz Seymowy* przeczytał. *Zabierali* potym *II. PP. Seymuicy* *Głosy*, w których zdania swoje względem podanego *Proiektu o Królewszczynach* oświadcza-
li.

Podany został *Proiekt* opisu *Sądów Ziemianich*, ten przeczytany, wzięty iest do *Deliberacyi*.

Sessyą *Solwowano* na *Poniedziałek* nastę-
pujący, na dzień 12. *Grudnia*.

Z Bruxelli d. 21. Listop: W tych dniach 40. kilku *Francuskich* *Officerów* znowu przeiechało tedy do *Koblentz*. Wszyscy *Francuscy* *Emigranci* otrzymali rozkaz od *Hrabiego d'Artois* udania się cito cito do *Koblentz*.

Z Manheimu dnia 14. Listop: *Ponowiona* pogłoska, iakoby *Generał Kellerman* w *Landau* z pewnym *Wydziałem Woyska* ułożył niespodzianie napasć na główną *Kwaterę* *Xiążęcia de Condé* w *Worms*, sprawiła między tymże *Woyskiem* nie mało zamieszania, y powodem była, że w *Worms* y w *Moguncyi* niektóre uzbroienia *Woienne* uczyniono. *Xiąże de Condé* wezwawszy

Narodowemu Francuskiemu, względem Zaboru Awenionu y Hrabstwa Wenesyńskiego; gdzie obszernie pokazuje, iak jest niesprawiedliwe, samemu sobie sprzeciwiające się, okrutne, y barbarzyńskie postępowanie tegoż Pseudo Zgromadzenia; które, ogłoszwszy iak nayıroczyściey iż jest zgoda dalekie od zamyśłu wszelkich Zaborów Sąsiedzkich, y uznawszy oraz ważne Prawa Stolicy Apostolskiej do Awenionu y do Hrabstwa Wenesyńskiego, długą, więcej niż przez pięć Wieków Posessyją stwierdzone; z tym wszystkim, zabrało ten Papieski Kray, a to przy popełnieniu nayokropniejszych Kryminalow, y przy wylaniu krwi nie wypowiedzianym. W tymże Memoryale Ociec S. ostrzega wszystkich Panujących, ażeby iak z naywiększą pilnością z Państw swych oddalali ów Frenetyczny Spisek, tegowiecznym Szalonym Filozoficznym Duchem odurzony, który do tego iedynie dąży, ażeby wszystkie Państwa y Prowincye wywrócił, y z całej Europy dzikie tylko stepy uczynił.

(Zeby ten Artykuł nieoburzył znówu przeciwko nam Autora tuteyszey Frąncuskiej Gazety Hamburskiej, oznaymujemy mu, iż wzięty jest z Gazety Kolonickiej pod Num. XCIII. Oznaymujemy mu daley, że nie my, ale Ociec S. protegowanych od tegoż tuteyszego Hamburskiego Gazetara Francuskich Buntowników y Propagandyków, nazywa Frenetycznym Spiskiem. Nie my, ale Ociec S. mówi, że ciż Buntownicy są Szalonym Filozoficznym Duchem odurzeni. Nie my, ale Ociec S. twierdzi, że tacy Frenetycy, dążą do wywrócenia Prowincyi y Królestw. Nie my, ale Ociec S. zachęca, ażeby ciż Szalonym Filozoficznym Duchem odurzeni Frenetycy, z Królestw byli wyganiani. Na te (zwłaszcza oślatnie) Oycę S. wślyskim Prawowiernym Jego Synom, Głosy należałoby iednomysłnie odzwzać się: Zgoda! Zgoda! Zgoda! y ieszcze raz Zgoda! Inaczej albowiem, ani w Religii, ani w Ohyczaich, ani w Rzeczach Politycznych, nigdy nie będzie Zgody.

Wspomniony wyżej Oycę S. Memoryał, wślyskim Dworem podany, a w Francuskim języku przedrukowany, rozdaie się gratis wślyskim (a mianowicie tuteyszemu Hamburskiemu Francuskiemu Gazetarzom) przy dzisieyszey naszey Gazecie)

Z Wiednia d. 23. Listop. Cesarz, iak wiadomo, na swey podróży we Włoszech, po zaszłym arefztowaniu Ludwika XVI. w Varennes, rozesał pod dniem 6. Lipca List okolny do rozmaitych Dworow za stronę Króla Francuskiego na ow czas w arefście trzymanego. Teraz ukazuje się nowa Deklaracya naszego Monarchy ściągająca się do Interesow Francuskich w następującej treści:

„Cesarz Jmć oświadcza niniejszym Pismem wślyskim Dworom, do których pierwszy Jego List Okolny, datowany z Padny dnia 6. Lipca, był posłany, rozciągając niniejsze oświadczenie teraz także na Szwecyę, Danię, Holandycę, y Portugalicę, gdy sytuacya Króla Frąncuskiego, z której powodu ów List Okolny rozesałano, od owego czasu zmieniła się; zdawało się więc Monarsze, iż przed rzeczonymi Mocarstwami swego w tey mierze myślenia ukrywać dłużej nie należało. Cesarz Jmć jest tego zdania, iż Króla Frąncuskiego należy poczytać iak za Wolnego, a zatym jego przyłącie Konfitytacyi ze wślyskimi czynnościami ztąd wynikłemu, iak ważne, spodziewając się, że skutkiem tego przyłącia będzie, przywrócenie we Francyi dobrego porządku, tudzież przemaganie, według życzenia Króla Jmci Chrześciańskiego, Partyi złożoney z umiarkowanjszych Osob. Lecz gdy nadzieie Króla, nad wszelkie spodziewanie, być mogą omylone, gdy wszelkie nierządy rozpuły wywołanay, tudzież Excella gwałtowności względem Króla na nowo być mogą popełnione; mniema zatym Cesarz Jmć, ażeby wślyskie

owe Mocarstwa, do których się adreślował, nie spuszczały ieszcze z Prawideł między niemi u-
mówianych, ale dalej coraz na pilney Obserwacyi trzymały się; przytym także przez swych
Ministrów, w *Paryżu*, ażeby kazały deklarować, iż w każdym razie potrzebnym, są gotowe
spólnemi siłami dawać wsparcie Prawom Króla y Monarchii *Francuskiej*.

Z *Sztokholmu* d. 22. *Lisf*: Nayduiący się tu *Francuski* *Chargé d'Affaires*
Pan Gaussin, od swojego Dwóru został nazad przywołany, y dziś roz-
pocznie swój do *Francyi* powrót.

Pogłoska u nas nie ustaie, że 12,000. *Szwedów* y 12,000. *Rossyi-*
czyków złączy się na wiosnę z *Armią Francuskich* *Emigrantów*, któ-
ra *Armia* przez te posiłki do 50,000. *Wojska* być może pomnożo-
na. Powiadają też, że *Wojsko Szwedzkie* y *Rossyjskie* w pewney
okolicy nad rzeką *Elbą* wysadzone będzie na ląd, z kąd dalszy swój marsz
przez *Saxonią Dolną* &c. ku *Renowi* obróci.

Trwałość nowego *Przymierza* z *Rossyą*, tymczasem do lat ośmiu
jest ugodzona; y ten *Alians*, iak głoszą, za czasem ieszcze przez
związek *Mażeński* ma być zatwierdzony. Każdy z czterech *Peł-*
nomocników Szwedzkich przy zawarciu *Traktatu*, otrzymał od *Im-*
peratorowej *Jeymości* bogatą *Tabakierę* y 3,000. *Dukatów*, *Pan*
Hakanson w podarunku odebrał 2,000. y *Sekretarz* 1,000. *Dukatów*
z *Tabakierami*. *Rossyjski* *Generał de Pahlen*, otrzymał od *Króla* *Jmci*
Portet *Królewski* *dyamentami* *sadzony*, od *Królowey* zaś *pierścień*
wielkiego *szacunku*.

Z *Potsdamu* d. 29. *Lisfop*: *Wczora* *wieczorem* *Król Jmć* z *Polo-*
wania w *Bełockim* *lesie* *odprawionego* tu *powrócił*. *Xiąże* *Elektor*
Saski w *Asystencyi* *Hrabiego Marcolini*, *Pierwszego* *Koniuszego* *Zibo-*
wski, y kilku *Paziów* &c. przyjechał z *Zinna* tegoż niemal *czasu*,
gdy *Król Jmć* *przeprowadzony* od *Generał-Majora de Bischofsweder*,
y *Królewic* *Następcę* z *Guwernerem* *swoim* *Hrabią de Brühl* do *Ku-*
nersdorf *przybyli*. Po *wzajemnych* *przywitaniach*, y po *Konferen-*
cyi *Króla* *Jmci* z *Xiążęciem* *Elektorem* *Saskim* przez *czas* *nieiaki*
na *osobności* *odprawioney*, zaczęło się *polowanie*, na którym wiele
dzików, *farn*, *ieleni*, *zaiaków*, y *lisów* *zabito*; poczym około *godzi-*
ny 4. po *południu* *naśtąpił* *Obiad*. Po *obiedzie*, *pożegnały* się *Oso-*
by *Najjaśniejsze*, y *rozpoczęły* *powrót* *nazad* do *Potsdamu* y do
Drezna.

Z *Paryża* d. 18. *Lisfop*: *Królowa* *zatrudnia* się *teraz* *przez* *cały*
dzień *wysztywaniem*; *skromnie* *całe* *odziana* *przebywa* *dni* *między*
swemi *Dziećmi*, y *ma* *tylko* *przy* *fobie* *Madamę* *Elżbietę* *Siostrę*
Króla *do* *kompanii*. W *takim* *to* *smutnym* *stanie* *żyje* *dzis* *u* *nas*
Królowa *Francuska*; a *przecie* *chcą* *w* *Publiczność* *wmówić*, *że* *w*
zupelney *wolności* *zostaie*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 14. Grudnia Roku 1791.

Pewny Cudzoziemiec Kapłan dobrze urodzony y wyedukowany, umiejący języki *Łaciński, Włoski, Francuski, y Niemiecki*, mający dobre Zawiązczenia, nawet od *Papieża w Polsce*, u których był przy Dworze, żąda być umieszczonym przy jakim Dworze, za Guwernera, lub Sekretarza, lub Lektora, lub Kapelana, bądź w samej *Warszawie*, bądź za *Warszawą*. Można się o nim dowiedzieć u *P. Dufour*.

W Drukarni Wolney wyszła z druku Książka pod tytułem: *Do uprzedzonych względem Konstytucyi 3. Maja 1791. Roku* zapadłej. Na papierze Holenderskim alia ruś: Zł: 4. na kleiowym Zł: 5.

Z mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M. S. W. między Kredytorami y Sukcesorami *St. Bazylego Makowieckiego*, a tymże *St. Makowiczem* zapadłego, odprawiać się będzie po raz 4ty y ostatni Licytacja Dworka *St. Bazylego Makowieckiego* na gruncie dziedzicznym w Ulicy *Koźle* pod Nrem 1820. stojącego, dnia 21. Miesiąca Grudnia Roku bieżącego o godzinie 3. po południu.

P. Gay y Gide Księgarze tuteysy, mają honor donieść II. PP. Amatorom, iż będą mieli w *Dubnie* podczas Kontraktów wielki Asortiment nowych y wybornych Książek, naynowsze y najlepsze Muzyczne Noty na różne Instrumenta, jako też różne stroje Damskie y Męskie, które dopiero z *Paryża* sprowadzili. Skład Towarów jest w *Kamienicy JP. Bernaux* Bankiera naprzeciwko *Marywili*; w *Dubnie* zaś będzie na przeciwko *Fary*.

Urządzenie dla Sądów Miejskich y Asessorckich, tudzież Odyńcy dla Sądów Miejskich Appellacyjnych Wydziałowych y Asessorckich Koron: z mocy Prawa przez Sąd Asessorcki Koron: ułożona, których można było dostać w *Kamienicy* niegdy *Kurowskich* na Ulicy *S. Iankiej*, złożone zostały w Sklepie pod N. 4. przy Kollegiacie *S. Jana* u *P. Kocha* w Księgarni tegoż. Exemp: jeden alia ruś: Zł: 2. gr: 15.

Kto pochodzi od *Pawła Zielińskiego* który żył około R. 1660. niech się z swych dowodów wypisem y o miłyku swym zgłosi do *JP. Jozefa Przemyskiego w Warszawie w Starym Mieście* ku *Nowomiejskiej Bramie* idąc w *Kamienicy* Nro 157. na 5. piętrze mieszkanca, a będzie miał okazną Sukcesyją. — Lat będzie blisko 4ry jak *Stanisław Kowalski* rodem z *Piotrkowa* wzrostu niskiego, twarzy okragłej rumianej, wieku 24. Mularke robiący, w *Powiecie Opatockim* mila od *Końskich*, z *Katerzyną Pietrekówną* ożenił się, z którą dwóch tygodni nie mieszkać, odszedł od niej, y dotąd nie wie gdzie się obraca; kto by o tymże doniósł do tegoż *JP. Jozefa Przemyskiego* do *Warszawy* będzie miał nadgodę.

Z Rezolucyi Dekretu Zjazdowego z mocy Dekretu Sądu Ziemskiego *Warszawskiego* odprawiającego się, będzie Licytacja Dworku przy Ulicy *Złota* pod N 1565. stojącego, po niegdy *IX. Axanie* pozostatego, pierwsza dnia 12. druga dnia 13. trzecia dnia 29. tego Miesiąca. Kto więc życzy sobie pomieniony Dworek licytować, ma się udać do *Kamienicy* pod Nrem 227. przy Ulicy *Mogłowa* sytuowanej, y plusofferency w Sądzie Zjazdowym w rzeczonyj *Kamienicy* odbywającej się zapisać. Rzeczy zaś po tymże *IX. Axanie*, jako to bielezny, Pościeli, Sukien, krzesledek, Stoliów, Książek, rzeczy różnych Gospodarskich, y forzetów rozmaitych, Aukcyja odbywać się będzie dnia 29. tegoż Miesiąca y Roku w Seminarium II. XX. *Kommunistów* pod Nrem 88. po południu o godz: 2.

Licytacja Dworku z wózniami, stajniami, oranżeryą murowaną, pięknym rodzaynym Ogirodem, Sukcesorów *Kopschowskich* w Ulicy *Twarda* zwanej w Ryńku *Miasta Grzybowo* pod Nrem 1085. sytuowanego Konkursowi poddanego, z mocy Rezolucyi Urzędu *Miasta Grzybowo* dnia 19. Miesiąca Grudnia Roku bieżącego Sądownie odprawiać się będzie. Życzący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym o godzinie 5. po południu na *Ratluz* tegoż *Miasta* stawić się zechcą.

P. Selimand Fabrykant *Lioński*, ktorem zakładał *Fabrykę Kobyleńską*, a potem był przez kilka lat *Maystrem* u *JP. Paschalis*, założył na *Wołyniu* w *Mieście Korcu*, na kilka *Warsztatów* *Fabrykę Pasow*, y robi je pięknym gustem, y z pekneimi Delleniami, tak bogate, jako y, iedwabne, a ztym kto by żądał tego Towaru, może się bezpiecznie do niego adresować. Podaćlebia bowiem sobie, że tak z roboty jego, jako y z dykretney ceny będzie kontent.

wszystkich swoich Partyzantów, zapowiedział im, ażeby na pierwszy Ordynans gotowemi byli.

Z Paryża d. 18. Listop. W Poniedziałek zeszły, w tymże właśnie czasie, gdy Król w Proklamacyi swej wydaney twierdził, że jest wolny, y na dowód y poparcie twierdzenia swego przytoczył odmowioną przez siebie sankcyą Dekretowi przeciwko Emigrantom, zdarzył się przypadek następujący: Król konno chciał wyjechać z Zamku, lecz Granadyer jeden z *Gwardyi Narodowej* trzymający wartę w tymże Zamku, dał się słyszeć, iż ma sekretny Ordynans pilnowania tego, ażeby Król po 9. godzinie wieczornej z Pokoju swego nie wychodził, y nawet przytrzymania jego w tym razie, gdyby chciał się ruszyć z Pokoju swego. Dowiedziawszy się o tym Król, nadzwyczajnie był gniewem uniesiony; a gdy owego Kaprała przywołano y examinowano, deklarował on, że w samej istocie odebrał taki ordynans. Król pytał się od kogo? Nie mogę Waszey Królewskiej Mości (rzekł Kapral) odpowiedzieć na to. Król wrócił się nazad, y tego dnia nie wyjechał. Nazajutrz, to jest we Wtorek, wyjechał Król Konno, y od żadnego z *Gwardyi Narodowej* przeprowadzonym nie był. *Patryoci Republikanci* rozumieją, że Nieprzyjaciela *Konstytucyi* przekupili niektórych z *Gwardyi Narodowej*, dla pokazania, że Król wolnym nie jest. Drudzy znowu mniemają, iż

wspomniony Ordynans od kilku dni co wieczor był dawany. Jeszcze inni utrzymują, że rzeczony Ordynans, od powrotu Króla z *Varennes*, co wieczor był dawany, y co rano znowu został odwołanym: w ów zaś Poniedziałek odwołanie y cofnięcie rzeczonego Ordynansu przez zapomnienie nie nastąpiło. Dziś znowu twierdzą, że Granadyery czyli Kaprale dają taki Ordynans, y w samej rzeczy już dwóch Kaprałów wzięto do aresztu, trzeci zaś, gdy go aresztowano, dał się słyszeć z tym, iż rozumiał, że Narodowi czyni przez to przysługę wielką. Y takż to Wolność *Francuskiego* Króla? *Mentita est fignitas sibi.*

Z Frankfurta d. 26. Listop. Wiadomość, że Król *Francuski* do *Bruxelli* przybył, ma być fałszywą. Twierdzą, że Buntownicy *Klub Jakobinów* umyślnie tę wieść w *Bruxelli* rozgłosić kazali.

Z Hanau dnia 26. Listopada. Lubo wczora powszechnie tu głoszono, że wiadomość o ucieczce Króla *Francuskiego* na żadnym fundamencie wsparta nie jest; lubo nawet w Listach niektórych Magnatów z *Koblentz* ma być retraktowana wiadomość wprzód wspomniona: my jednak nie chcemy jeszcze ani ją retraktować, ani też potwierdzać, lecz do przyszłej Poczty, która dokładnie bez wątpienia wszystko obiaśni, zdanie nasze zawieszamy.

Z Stuttgard d. 27. Listop. Pogłoska o ucieczce Króla *Francu-*

skiego, zupełnie jest zmyślona. Jest to prawdą nie zawodną, że Kuryer z *Battice* w *Brabancyi* przywiozł do *Koblentz* tę wiadomość, że Krol *Ludwik* y cała jego *Familia* dnia 20. Listopada wieczorem w *Lektykach Paryż* opuścili, y za *Miastem* do kilka powozow przygotowanych wsiadli, y różną drogą puscili się, że Krol obrócił drogę ku *Valenciennes*, w swym *Kraiu* ieszcze, ale blisko granic zastał *Wydział Austryackiego* *Woyska Dragonii Koburga*, *Huzarow* y *Ulanow*, ktorzy konwoiują Krola do *Niderlandow Austryackich*, y dnia 25. Listopada mieli z nim przybyć do *Bruxelli*. Y to jest rzecz prawdziwa, że dnia 24. Listopada około godziny 6. ranney, *Xiąże de Monbason* Kuryerem od *Francuskich* *Xiążat* z *Koblentz* wysłany, z tą wiadomością do *Worms* przybył, y dodał, że Krol y *Delfin* już stanęli na granicy *Hannonii Austryackiej* na Zamku do *Hrabiego la Mark* należącym, w bliskości *Fortecy Francuskiej Valenciennes*; nawet, że dla bezpieczeństwa swiego, od 12,000. *Austryackiego* *Woyska* są otoczeni, że *Forteca Condé* już Krolowi poddała się, że wezwano *Valenciennes* do poddania się, y że Krol w *Francuskim* *Niderlandzie* wszystkich *Mieszkańcow* gotowych y powolnych znalazł ku przyięciu strony Krola &c. Naostatku y to jest prawda, że nie zliczone *Sztafety* z tą wiadomością rozbiegły się ku wszystkim okolicom; że wielu *Emigrantow*, na

tę wiadomość, co żywo do *Niderlandow* y do *Koblentz* pospieszało &c. Wszakże równie prawdziwą y niezawodną jest rzeczą y to, że nowe już *Sztafety* biegną z odwołaniem wiadomości *Paryża*, deklarując ją za wieść niewyrozumiałą, czyli za rożnyślnę udanie, y za zupełne kłamstwo; że zawczora dnia 25. Listopada, gdy *Poczta* z *Strasburga* ruszyła, o niczym w tej mierze tam nie wiedziiano; y wiadomości z *Paryża* do dnia 25. Listopada dochodzące, dziś tu nadeszły, żadney zgola wzmianki o oddaleniu się Krola, w sobie nie zamykają.

Wypis z Listu z Sztokolmu d. 18. Listop. Pogłoska staie się coraz do prawdy podobniejsza, że Krol nakłania się do zwolania *Stanow*. *Intereffa* *Skarbowe*, *spłacenie* *Długow* w czasie *Woyny* *zaciągnionych*, y *Publiczny Kredyt* wymagają tego, ażeby *Stany* same radziły o tym, y Krol w okolicznościach *namienionych* lepszego wsparcia od nikogo niemoże otrzymać przyzwolciey, iak od własnego *Ludu* swego. Uważamy też, że rozmaite osoby z owych *Prowincyi*, gdzie układom *Krolowski* *maybarzciey* sprzyiają, odprawiają *Sessye* dla wczesnego umyslow przygotowania. Wreszcie zdaie się teraz być rzeczą niezawodną, że Krol na przyszłą *Wiosnę* rozpocznie *Expedycyą* *Woienną* za stroną *Xiążat Francuskich* za granicą bawiących się, gdyż żadnemu z *Woyskowych* *urlopu* nie daia.